

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)

SSN Waldemar Płóciennik (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M. W.**

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 marca 2024 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt II AKa 467/22,

uchylający wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 5 października 2022 r., sygn. akt III K 158/21

i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,

p o s t a n o w i ł

oddalić skargę, a kosztami postępowania skargowego

obciążyć oskarżonego M. W.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 5 października 2022 r. w sprawie III K 158/21, w pkt IV uniewinnił M. W. od popełnienia:

- czynu z art. 258 § 1 k.k. (zarzut z pkt VII części wstępnej wyroku),

- czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2020 r., poz. 2050) i art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (zarzut z pkt VIII części wstępnej wyroku),
- czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (zarzut z pkt IX części wstępnej wyroku).

Apelację w sprawie na niekorzyść m.in. oskarżonego M. W. wniosł prokurator, który powołując się na przepis art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 433 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zarzucił:

„I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym dokonaniu, wbrew regułom wynikającym z zasad określonych w art. 7 k.p.k., dowolnej, sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym w szczególności materiałów uzyskanych w ramach kontroli operacyjnych >>[...]<<, >>[...]<<, >>[...]<<, >>[...]<<, opinii biegłych z zakresu kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego oraz z zakresu informatyki i w konsekwencji powyższego błędnego przyjęcia przez Sąd, iż materiał zgromadzony w postępowaniu nie daje podstaw do uznania, że działania oskarżonych opisane w części wstępnej aktu oskarżenia wyczerpały znamiona zarzucanych im czynów co skutkowało uniewinnieniem (...) M. W. od czynów wskazanych w punktach VII-IX części wstępnej orzeczenia, (...), podczas gdy właściwa i prawidłowa, zgodna z cytowanymi wyżej całościowa interpretacja zebranego materiału dowodowego obejmująca cały materiał zgromadzony podczas stosowania kontroli operacyjnej, którego nie przeprowadzono w zakresie istotnych elementów oraz przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też całego ciągu zdarzeń oraz logiki i prawidłowego rozumowania wynikająca ze wszystkich elementów ocenianych wydarzeń prowadzi do wniosku, iż uniewinnieni (...) M. W. (...) dopuścili się zarzucanych im aktem oskarżenia czynów,
(...)

V. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia a to art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. oraz art. 70 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wbrew zawartym tam regułom przeprowadzenia z udziałem biegłego J. W. wszystkich istotnych czynności, w tym braku wyjaśnienia różnic w nazewnictwie narkotyków wynikających ze slangu ujawnionego w trakcie utrwalonych rozmów w czasie kontroli PTK, niewyjaśnieniu przyczyn odwołania przez M. M. uprzednich jego depozycji

V. (powinno być VI – uwaga SN) obrazę przepisów prawa procesowego polegającą na przeprowadzeniu wadliwej oceny dowodów z naruszeniem zasady swobodności, wbrew zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zawodowego w odniesieniu do depozycji M. M. i materiałów z kontroli PTK, która razila swoistą dowolnością, dokonując w oparciu o nie błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia w sytuacji nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez zaniechanie czynności dowodowych w tym kierunku, a zmierzających do wyjaśnienia ujawnionych wątpliwości dotyczących przez biegłego slangu narkotykowego, przesłuchania na te okoliczności biegłego z zakresu techniki komputerowej i informatyki, który ujawnił w zabezpieczonych nośnikach korespondencję zbieżną, a nawet wykraczającą poza ramy materiałów z kontroli operacyjnej, przeprowadzenia dowodu z akt, dokumentów bezpośrednio i pośrednio związanych z przedmiotem stawianych zarzutów, a to akt postępowania karnego Sądu Okręgowego we Wrocławiu sygn. akt III K 91/2, wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu o sygn. akt IV Ka 1367/21, protokołu z rozprawy Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyki Wydział VII Karny z dnia 30 lipca 2021 r o numerze VII K 34/21, w których to znalazły się odniesienia do oceny zmienionych depozycji M. M. oraz zawierających wskazania co do rzeczywistych okoliczności i przyczyn ich zmiany przez M. M. , a w konsekwencji nie sprostął wymogom jakie na Sąd nakładają przepisy zobowiązujące do precyzyjnego uzasadnienia motywów swojego rozumowania, które w oparciu o powyżej prezentowaną argumentację uznać należy za powierzchowną, lakoniczną i nieprzekonywującą, która nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia.

VI. (powinno być VII) obrazę przepisu prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zakresie braku pełnych ustaleń faktycznych wynikających m. in. w związku z nieuwzględnieniem w toku analizy opinii biegłego J.O., co do której Sąd nie wypowiedział się w zakresie uznania jej wniosków za udowodnione, bądź nieudowodnione, w sytuacji gdy uznanie tego dowodu mogło doprowadzić do wyjaśnienia treści slangu narkotykowego i rzeczywistej treści rozmów telefonicznych prowadzonych przez oskarżonych.”

Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w części dotyczącej m.in. M. W. , tj. z pkt IV i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt II AKa 467/22, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, tj. w odniesieniu do oskarżonego M. W. , a także oskarżonych K. K. , M. D. (poprzednio M.), K. O., J. W. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok uchylający wniósł obrońca oskarżonego M. W. zarzucając „naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego przez prokuratora apelacją wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, wyrażające się błędnym uznaniem, że zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości wobec oskarżonego M. W. z tego powodu, że podniesiony przez prokuratora zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. odnoszący się do materiałów z kontroli operacyjnej oraz opinii biegłego sądowego J. W. był uzasadniony.” Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Odpowiadając pisemnie na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z obowiązującymi regulacjami skarga na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 (art. 539a §

3 k.p.k.). Stosownie do art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z uzasadnienia zaskarżonego skargą orzeczenia wynika, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego była konieczność przeprowadzenia „praktycznie” na nowo przewodu w całości. Okoliczność ta, jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNK 2019, z. 6, poz. 3). W tym kontekście należy pamiętać, że „konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego powinna być oceniona nie tylko w aspekcie ilościowym, ale i jakościowym. Tego rodzaju sytuacja zachodzi m.in. wówczas, gdy nieprawidłowo przeprowadzono większość dowodów, co powoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych z zastrzeżeniem, że wymagane jest tu stwierdzenie, że nie ma też żadnego innego prawidłowo przeprowadzonego dowodu, w kontekście którego można byłoby ocenić dowód nieprawidłowo przeprowadzony” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2021 r., II KS 22/21).

Sąd Apelacyjny, powołując art. 437 § 2 k.p.k. jako podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, wskazał powody, dla których uznał, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości. Ustalił, że Sąd pierwszej instancji nie zweryfikował wiarygodności dowodów i nie poczynił koniecznych i jednoznacznych ustaleń, nie tylko co do oceny wyjaśnień oskarżonego M. M. , które były kluczowym dowodem uzasadniającym postawienie zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz poważnych przestępstw narkotykowych, czy oceny opinii biegłych J. W. – biegłego z zakresu slangu narkotykowego i J.O. – biegłego informatyka, ale także materiałów

pozyskanych w toku kontroli operacyjnej prowadzonej m.in. wobec oskarżonego M. W. – Sąd Okręgowy nie ujawnił żadnego z komunikatów z podsłuchów o kryptonimie „[...]”, a w konsekwencji nie próbował nawet ustalić, z kim oskarżony M. W. rozmawiał, na jaki temat i nie zwrócił się do oskarżonego o skomentowanie ich treści (do ujawnienia materiałów z kontroli operacyjnych doszło w trybie art. 405 § 2 k.p.k.). W tym zakresie, na co zwrócił uwagę Sąd odwoławczy, Sąd pierwszoinstancyjny poprzestał na ogólnych stwierdzeniach oskarżonego, uznając je za wystarczające, mimo, iż oskarżony przyznał, że kupował w okresie objętym zarzutem – w jego końcowej części, ale też i wcześniej – duże ilości narkotyków. Bez odpowiedzi pozostało pytanie, czy któraś z zarejestrowanych rozmów z jego udziałem dotyczyła tych transakcji, czy też były one związane z udziałem oskarżonego w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi na dużą skalę. Słusznie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego zauważono, że wyrażona przez Sąd Okręgowy negatywna opinia co do możliwości wykorzystanie opinii biegłego J. W. była co najmniej przedwczesna. Mimo dostrzeżenia sprzeczności opinii z opiniami złożonymi w innych sprawach, Sąd zaniechał dążenia do ich wyjaśnienia, choć – jak sam przyznaje głównymi dowodami w sprawie były materiały operacyjne, do zrozumienia których niezbędna była opinia wskazanego biegłego.

Potrzeba przeprowadzenia na nowo całego przewodu sądowego wynikła z poważnych błędów popełnionych przez Sąd Okręgowy w sferze dowodzenia i oceny materiału dowodowego, które są tego rodzaju, że uniemożliwiają prawidłową i skuteczną kontrolę odwoławczą wydanego orzeczenia. Kluczowy w sprawie dowód w postaci materiałów uzyskanych w wyniku czynności operacyjnych, w istocie nie został przeprowadzony, a jego ocena jest wręcz zdawkowa, przy czym do tej oceny nie wykorzystano narzędzia w postaci opinii biegłego, ponieważ nie zweryfikowano wątpliwości związanych z miarodajnością tej opinii. W efekcie doprowadziło to Sąd Apelacyjny we Wrocławiu do wniosku o konieczności powtórzenia postępowania dowodowego w sprawie w odniesieniu do wszystkich oskarżonych, w tym i oskarżonego M. W. , w zakresie wszystkich zarzucanych im czynów, z powodu nierzetelności postępowania pierwszoinstancyjnego.

Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, potwierdza także poszerzenie tego postępowania o dowody dotąd nieprzeprowadzone w tym postępowaniu. Gdyby Sąd Apelacyjny takie postępowanie dowodowe miał przeprowadzić samodzielnie i na tej podstawie dokonać ustaleń faktycznych, to w istocie wszedłby w rolę sądu pierwszej instancji i nie tyle kontrolował zaskarżony wyrok, ile przeprowadził na nowo całe postępowanie dowodowe ustalając po raz pierwszy okoliczności mające zupełnie kluczowe znaczenie dla przyjęcia lub nieprzyjęcia odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Dla oceny zasadności kasatoryjnego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie mogą mieć istotnego znaczenia zastrzeżenia autora skargi związane z treścią sformułowanych przez ten Sąd zaleceń adresowanych do Sądu pierwszej instancji. Chodzi o zobowiązanie prokuratora do wskazania, które konkretne materiały pochodzące z kontroli operacyjnej uzasadniają poszczególne zarzuty. Nie świadczy to przecież o sugerowanej przez skarżącego nierównowadze stron, a właściwym zrozumieniu art. 333 k.p.k. Z przepisu tego wynika, że akt oskarżenia powinien także zawierać wykaz dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie głównej domaga się oskarżyciel. Taki wykaz dowodów jest niczym innym tylko wnioskiem dowodowym, którego teza dowodowa winna wynikać z uzasadnienia aktu oskarżenia. Nie jest zatem niczym niewłaściwym zobowiązanie oskarżyciela do wskazania, które konkretnie dowody mają wykazać określoną tezę dowodową, konsekwencją czego stały się zarzuty postawione poszczególnym oskarżonym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]

